

Zwracam się do wszystkich tych, którzy starają się zablokować trwające w Ministerstwie Zdrowia prace nad ustawą o zawodzie psychoterapeuty, by zaniechali swych działań. **Wstrzymanie prac nad ustawą oznaczałoby brak dobrej regulacji zawodu psychoterapeuty, a w konsekwencji spowodowałoby trwanie zła: psychoterapię może obecnie wykonywać każda osoba, bez wiedzy, umiejętności i zobowiązań etycznych.** Natomiast przygotowywana ustawa przewiduje dla psychoterapeuty wieloletnie szkolenie, superwizję i komisyjny egzamin oraz odpowiedzialność dyscyplinarną. Praca psychoterapeuty ma być oceniana i kontrolowana przez Samorząd i Ministerstwo Zdrowia.

Sytuacja obecna wygląda następująco:

1. W trakcie prac nad inną ustawą, ustawą o zawodzie psychologa grupa osób, atakujących aktualny projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty, próbowała zawłaszczyć rynek usług psychoterapeutycznych poprzez nieprawdziwy przekaz o funkcjach i kompetencjach psychoterapeutów. Dzięki zgodnej ocenie ekspertów rządowych, pomysł upadł. Bo psychologia i psychoterapia, choć pokrewne, różnią się, są autonomiczne. **Ukończenie tylko studiów psychologicznych nie daje uprawnień do wykonywania świadczeń psychoterapeutycznych.** Niektórzy psycholodzy uważają, że tylko oni powinni mieć monopol na psychoterapię. Ale od dziesięć lat polska psychoterapia rozwijała się i rozwija w pięciu równorzędnych podejściach terapeutycznych, a podstawą jej wykonywania są **wieloletnie szkolenia, superwizja i egzamin.**
2. Po wielomiesięcznych intensywnych pracach w ramach zespołu roboczego przy Minister Zdrowia powstał **starannie przygotowany projekt ustawy o zawodzie psychoterapeuty.** W zespole przygotowującym tę ustawę obecni są przedstawiciele wszystkich pięciu uznanych grup podejść terapeutycznych, czterech konsultantów krajowych (psychiatrii, psychologii klinicznej, psychoterapii, psychoterapii dzieci i młodzieży), eksperci i legislatorzy. Pracę nad projektem ustawy wspierają takie stowarzyszenia, jak Polskie Towarzystwo Psychiatryczne, Polskie Towarzystwo Psychologiczne.
3. Nad poszczególnymi artykułami ustawy dyskutowaliśmy przez wiele miesięcy w środowisku psychoterapeutów. Powstał projekt starannie przygotowany, w którym **interes pacjenta jest fundamentalnym celem.**
4. Istotą tego projektu jest **prawne zabezpieczenie, by zawód psychoterapeutów mógł być realizowany przez osoby rzetelnie przygotowane zawodowo,** ze starannym wykształceniem specjalistycznym, po zdaniu odpowiednich egzaminów, odpowiadające etycznie i prawnie za swoją pracę. Ustawa chroni potencjalnego pacjenta przed nieuczciwymi, niedouczoneymi pseudopsychoterapeutami, obecnie działającymi na nieuregulowanym czarnym rynku psychoterapii.

5. *Dlatego uważam za wysoce szkodliwe działania zmierzające do zablokowania prac nad ustawą o zawodzie psychoterapeuty. Zadam sobie pytanie, jak to jest możliwe, że publiczny rozgłos i popularność zyskują osoby, wypowiadające się autorytatywnie na temat ustawy, chociaż same nie mają adekwatnej wiedzy ani przygotowania merytorycznego.*
6. *Przykładowo, w mediach występuje profesor psychologii Przemysław Bąbel, który jest ekspertem w zakresie psychologii bólu. Wydaje on jednoznacznie krytyczną opinię na temat ustawy o zawodzie psychoterapeuty. Nie uczestniczył on w pracach legislacyjnych nad projektem ustawy na żadnym etapie, nie jest superwizorem, nie ukończył swojego procesu kształcenia umożliwiającego wykonywanie świadczeń psychoterapeutycznych.*
7. *Nie jest moim zadaniem domyślać się motywów działania osób, które dezawuuują projekt ustawy. Jednak poczuwam się do zwrócenia uwagi na niebezpieczne w społecznych skutkach zjawisko: w przestrzeni publicznej pojawia się fałszywa narracja godząca w sens ustawy i jej merytoryczną jakość. Pojawiają się niewybredne ataki personalne na zwolenników ustawy (na przykład na postankę Martę Golbik, przewodniczącą sejmowej komisji zdrowia). W opiniotwórczych stacjach telewizyjnych prezentowane są programy tendencyjne, oparte na nieprawdziwych informacjach. (Na przykład w programie „Superwizjer” w TVN24 „Szara strefa psychoterapii” pojawiła się z gruntu **fałszywa insynuacja, że ustawa dopuszcza metody w rodzaju ustawień Berta Hellingera**).*

### **Nie tędy droga**

*Zwracam się zatem do dziennikarzy i tych, którzy w mediach przedstawiają swoje stanowisko, by fałszywe sensacje nie wypierały rzetelnego przekazu na temat ustawy, a opinia publiczna nie była wprowadzana w błąd. Apeluję do dziennikarzy zajmujących się sprawą projektu, by sięgali po opinie ekspertów, a nie tych, którzy nie dbając o prawdę, szukają medialnej popularności. **Rozumiem i popieram walkę o dobro pacjenta.** Ale walka, którą toczą przeciwnicy ustawy zagraża bezpieczeństwu i dobrostanowi pacjentów. Nie tędy droga. Pozwólmy zespołowi ekspertów działających przy Ministrze Zdrowia dokończyć trwające prace.*

Autor: prof. dr hab. Bogdan de Barbaro, lekarz psychiatra, psychoterapeuta, superwizor Sekcji Naukowej Psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychiatryczne

Źródło: <https://www.infor.pl/prawo/nowosci-prawne/7649029,blokowanie-ustawy-o-zawodzie-psychoterapeuty-list-otwarty-prof-dr-hab-bogdana-de-barbaro.html>